

Z DZIEJÓW JĘZYKA POLSKIEGO W GDAŃSKU

Dzieje języka polskiego w Gdańsku, dotychczas mało znane, są nierozłącznie związane z historią samego miasta.

Gdańsk - do początku XIV wieku miasto polskie: najpierw książąt pomorskich, później królów polskich, w 1308 r. opanowany przez Krzyżaków, germanizowany przez nich i przez kolonistów niemieckich, a po ponownym przyłączeniu do Polski w 1454 r. w dużej części zamieszkały przez ludność pochodzenia niepolskiego - zawsze ciążył ku Polsce i „zawsze był Polsce wierny”.

s.5

W mieście polskim, ale wielonarodowościowym i różnojęzycznym znajomość języka polskiego była pierwszą potrzebą.

Język polski był nieodzowny na co dzień w kontaktach z gdańską ludnością polską: rodzimą i napływającą z głębi kraju, potrzebny dla porozumiewania się z polskimi wieśniakami (przeważnie Kaszubami) zaopatrującymi Gdańsk w żywność, niezbędny w kazaniach dla Polaków, obowiązkowy w stosunkach ze szlachtą polską, konieczny w kontaktach z królem, sejmem i kancelarią królewską.

O potrzebie znajomości języka polskiego w Gdańsku piszą prawie wszyscy autorzy i wydawcy gdańskich podręczników (Volckmar, Hünefeld, Balthasar Fontanus, Kontzewitz): „Oba języki [niemiecki i polski] - stwierdza Volckmar - są bardzo potrzebne kupcom i rzemieślnikom, zwłaszcza w tym miejscu, gdzie oba narody są jednocześnie pomieszane i zawsze mają ze sobą do czynienia”. Wszyscy wymienieni autorzy wspominają o konieczności władania językiem polskim w stosunkach handlowych z Polską. W *Viertzig Dialogi Vockmar* wyraźnie zaznacza, że nawet przy zakupach na rynku gdańskim, gdzie przyjeżdżają gburowie kaszubszy i szlachta kaszubska, trzeba umieć po polsku albo mieć tłumacza. Także w bogatym i barwnym życiu towarzyskim i kulturalnym Gdańska znajomość polszczyzny była nieodzowna.

Język polski był uważany przez Gdańszczan za jeden z najpiękniejszych języków w Europie, obok cenionych na równi łacińskiego i niemieckiego. Reprezentatywne w tym względzie są sądy Balthasara Fontanusa zawarte w przedmowie do *Dictionarum Vockmara* z 1605 r., w której tenże Fontanus stwierdza, że język łaciński, najstarszy w Europie, powszechnie używany, jest językiem nauki, „służy poznaniu tajemnic wszystkich nauk i dyscyplin, teologii, prawa, filozofii, medycyny, historii; język niemiecki, znamienity, jest środkiem powszechnego porozumiewania się, używanym przez naród najstarszy, sławny czynami orężnymi i dobrymi obyczajami, najbliższy imperium rzymskiemu, stosowanym poza łaciną w największych prowincjach niemieckich i w miastach najbardziej ludnych, obsługujących Duńczyków, Szwedów, Gotów, Norwegów, rozumianym przez wszystkie graniczne ludy jak: Węgrzy, Ślązacy, Kaszubi, Pomorzanie, Litwini”. Język polski jest także, według Fontanusa, środkiem powszechnej komunikacji, ale wspaniałym i prawdziwie harmonijnym i pod tym

względem przechodzącym pozostałe języki. Fontanus dodaje, że "na całej północy błyszczą język polski jak królowa [...] rozprzestrzeniony szeroko w całym Królestwie Polskim, najdalej na wschód i aż po morze. Kto zna ten język, może zajmować się handlem od samej Marchii i od Śląska aż do ostatecznych granic Litwy, od Węgier aż do morza Bałtyckiego [...], a także za granicami królestwa. Język polski jest bowiem pewnym dialektem słowiańskim, a tym językiem mówią Moskowiczy, Rusowie, Czesi, Morawianie, Serbowie, Illirowie, Bośniacy, Dalmacy, mieszkańcy Wenedii, Wandalowie i wiele innych ludów.

s.6

Nic więc dziwnego, że już w XV wieku, jak wskazują dokumenty, uczono w Gdańsku języka polskiego. Najpierw zajmowały się tym szkoły klasztorne: beguinki i brygidki uczyły dziewczęta, a cystersi, franciszkanie, dominikanie i jezuici (ci ostatni dopiero od 1616 r.) uczyli chłopców. W XVI i XVII wieku powstają liczne szkoły prywatne dla nauczania języka polskiego. Mikołaj Volckmar wspomina, że wielu ludzi powierzało mu swoje dzieci, chłopców i dziewczęta, by nauczyć je języka polskiego. Według danych z połowy XVII wieku w szkołach prywatnych uczyło się około 1378 uczniów, podczas kiedy w gimnazjum i w szkołach parafialnych łacińskich, o charakterze publicznym, było ich około 1200. Szkoły prywatne cieszyły się większym powodzeniem, w przeciwieństwie do szkół łacińskich, ponieważ przygotowywały młodzież do życia, ucząc języków: polskiego i niemieckiego, rachunków i katechizmu, podczas gdy w szkołach parafialnych uczono tylko łaciny, przygotowując uczniów do posług kościelnych, ewentualnie do wyższych studiów. W 1587 r. wprowadzono język polski do Gimnazjum Akademickiego (powstałego w 1558 r.) na skutek starań patrycjusza gdańskich. W XVI i XVII wieku wielu gdańszczan wysyłało swoje dzieci w głąb Polski dla nauki języka polskiego.

Walki religijne w Gdańsku na przełomie XVI i XVII wieku wiążą się ze wzrostem poczucia odrębności narodowej, co wpłynęło na wzrost zainteresowań językiem polskim jako narzędziem propagandy religijnej, zwłaszcza w samym mieście. Na wsi gdańskiej ustalił się schemat: Polak - katolik, w mieście jednak było inaczej, szczególnie od czasu działalności jezuitów, którzy w celu pozyskania dla katolicyzmu gdańszczan pochodzenia niepolskiego organizowali kazania niemieckie, ewangelicy więc zaczęli wprowadzać kazania i nabożeństwa polskie dla pozyskania ludności polskiej.

Oczywiście pojęcie odrębności narodowej było w XVII wieku rozumiane inaczej niż obecnie. Mieszkańcy Gdańska uważali się przede wszystkim za gdańszczan i obywateli Królestwa Polskiego niezależnie od pochodzenia i języka, a niemczyzna była często w polityce Rady Miejskiej elementem podkreślającym samodzielność miasta wobec króla.

s.7

Wydaje się, że w nauczaniu języka polskiego w Gdańsku można by wyróżnić trzy okresy: pierwszy - od przełomu XIV i XV wieku do 1678 r., drugi - od 1678 do 1795 r., trzeci - od 1798 do 1855 r. Pierwszy z nich to przede wszystkim okres nauczania prywatnego i zakonnego, chociaż od 1589 r. język polski wprowadzono także do Gimnazjum Akademickiego, ale tylko w niższych klasach. Okres ten uważać można za czas największego rozkwitu nauki języka polskiego w Gdańsku, zwłaszcza w drugiej połowie XVI wieku i w wieku XVII. Szkoły prywatne i klasztorne cieszą się ogromną popularnością, działa wielu wybitnych nauczycieli (Jan Rybiński, Mikołaj Volckmar, Jan Karol Milevitanus, Aleksander Columna, Marcin Deyka, Jan Śniatowski-Guliński), powstaje większość podręczników języka polskiego (z 90 wydań drukowanych w Gdańsku - 60 przypada na wiek XVII). Gdańsk przeżywa w XVII wieku swój najlepszy okres, bogactwo i dobrobyt miasta są u szczytu, owocują obficie i wszechstronnie związki z Polską, wspaniale rozwija się w Gdańsku kultura polska.

W drugiej połowie XVII wieku doszło w Gdańsku do rozruchów na tle społecznym.

Niezadowolone cechy wystąpiły przeciw Radzie Miejskiej, a następnie odwołały się do króla polskiego. Wśród różnych postulatów pod adresem Rady ordynki domagały się także rozszerzenia nauki języka polskiego przez wprowadzenie go do szkół publicznych oraz wzmocnienia lektoratu języka polskiego w Gimnazjum. W 1678 r. król Jan III Sobieski wydał dekret, w którym uwzględnił postulaty co do języka polskiego. Rada Miejska zrealizowała tylko część postanowień królewskich. Między innymi ustanowiono drugiego lektora w Gimnazjum, którego każdorazowo miał wyznaczać sam król. Wprowadzono język polski w szkołach parafialnych przy kościołach: Mariackim, Św. Katarzyny i Św. Piotra.

Rok 1678 można by przeto uważać za początek drugiego okresu w nauczaniu języka polskiego w Gdańsku, trwającego do ostatniego rozbioru Polski. W okresie tym zwiększa się zasięg nauczania języka polskiego na kilka szkół publicznych, wprowadza się go do starszych klas Gimnazjum, rozszerzając naukę w stosunku do klas początkowych o elementy retoryki i epistolografii w tym języku. Równolegle kontynuują naukę języka polskiego szkoły prywatne. W dalszym ciągu powstają nowe podręczniki. Jednak pomimo tych niewątpliwych osiągnięć nauczanie języka polskiego już nie posiada tego rozmachu, co w okresie poprzednim. Gimnazjum Akademickie zaczyna podupadać; Gdańsk przeżywa okres zastoju ekonomicznego w związku z osłabieniem gospodarczym i politycznym całego państwa polskiego.

Trzeci okres obejmowałby głównie działalność Mrongowiusza i dzieje jego lektoratu języka polskiego od 1798 r. do 1855 r. Gdańsk pod zaborem pruskim ubożeje, staje się prowincjonalnym, niewiele znaczącym miastem. Język polski przestaje być koniecznością życiową. Mrongowiusz ma coraz mniej uczniów, a po jego śmierci języka polskiego uczono już tylko w prywatnych domach polskich. Było to często nauczanie tajne, uczyły matki, starsi bracia, domowi nauczyciele.

s.7-8

Nauka języka polskiego w Gdańsku miała inny charakter niż gdzie indziej w Polsce. W Polsce w zasadzie nie uczono polskiego aż do czasów Komisji Edukacji Narodowej. W szkołach, od średniowiecza poczynając, traktowano polszczyznę tylko pomocniczo. Język polski służył do objaśnień tekstów łacińskich, dla wprawy w łacinie tłumaczono gdzieś teksty polskie na łacinę, na tekstach polskich jako łatwiejszych uczono niekiedy czytać; w języku polskim odbywała się też katechizacja. W szkole musiano także zwrócić uwagę na ortografię polską, bo w życiu publicznym i społecznym w XVI i XVII wieku coraz częściej trzeba było pisać po polsku (instrukcje, statuty, przysięgi, skargi, listy handlowe, przemówienia, kazania itp.). Były wprowadzone różne próby powiększenia roli języka polskiego w szkole, ale w małym zakresie i o niewielkim zasięgu.

W Gdańsku natomiast w tym samym czasie uczono języka polskiego jako samodzielnego przedmiotu. W szkołach prywatnych uczono dzieci polskie czytać i pisać po polsku dla celów praktycznych. W tychże szkołach i w Gimnazjum dzieci i młodzież niemiecką uczono języka polskiego jako języka obcego. Nadto pełnił także język polski rolę pomocniczą przy uczeniu łaciny, zwłaszcza młodzieży polskiej.

Nauczycielami języka polskiego w Gdańsku byli ludzie różnych narodowości i różnych profesji, przeważnie prześladowani gdzie indziej innowiercy, którzy w Gdańsku znajdowali pracę i opiekę.

Uczono polskiego na Biblii, katechizmach polskich, śpiewnikach, tekstach literackich, ale także na specjalnie w tym celu pisanych podręcznikach.

s.8-9

Gdańskie podręczniki języka polskiego są różne co do rozmiarów oraz zakresu materiału i przeznaczone są dla różnych odbiorców. Można je podzielić na trzy grupy: gramatyki, czytanki

szkolne (razem z wzorami korespondencji) i słowniki. Z omawianego pierwszego okresu nauczania języka polskiego zachowało się do dziś dwadzieścia podręczników, najwcześniejszy z 1605 r., najpóźniejszy - z 1668 r.; z tego: pięć gramatyk, sześć zbiorów czytanek w różnych wydaniach oraz cztery słowniki, także kilkakrotnie wydawane.

s. 9

Renata Jefimow, *Z dziejów języka polskiego w Gdańsku. Stan wiedzy o polszczyźnie w XVII w.*, Gdańsk 1970.